

JEZU UFAM TOBIE



Miesięcznik Parafii
p.w. Miłosierdzia
Bożego w Dychowie



NR 58

Luty' 2017

ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

*"O Panno prześliczna, gromniczna!
Pod ogień Twój święcony,
wiszący nad woskiem gromnic,
przez las kolący i wyjące wilki,
idę bez wszelkiej obrony:
Nie módl się, ani się przyczyniaj,
ale tylko wspomnij!
Ty, coś rodziła Dziecię bez ognia
i dachu,
a przez ucieczkę uszła od zamachu
i potem całe życie wyczekała w lęku
na Syna mękę...
Ty, coś chodziła między
śmiertelnymi,
najbliższa ziemi i najdalsza ziemi,
mnie, płomienia szukająca w białych
świecach,*

*od napadu zbójckiego nie chroń,
ale mi gromnice dalekie w jutrznię
wyraźną rozniecaj,
nad mgłą szronu, nad zawisną
między chałupami sanną,
...I nie módl się, Najświętsza Panno,
Gwiazdo szczęśliwego, krótkiego
konania,
nie módl się,
Zorzo łask,
nie osłaniaj,
tylko wspomnij"*



K.Iłakowiczówna/

Zastanawiała mnie kiedyś różnorodność nazw stosowanych na określenie uroczystości 2 lutego. W starych rękopisach liturgicznych aż po wydawane w latach 60-tych naszego stulecia mszałiki uroczystość nosiła nazwę "Purificatio" - Oczyszczenie NMP. W Polsce większą popularnością cieszyła się jednak ludowa nazwa "Matki Bożej Gromnicznej" - od świec (gromnic), zanoszonych w tym dniu do kościoła i tam poświęcanych, mających następnie chronić od piorunów i innych nawałnic, a także ułatwić konającym przejście do wiecznego życia.

Oba określenia uwypuklały maryjny charakter święta. Dopiero ostatnia reforma liturgiczna nadała mu charakter uroczystości Pańskiej, co szło w parze ze zmianą nazwy na "Praesentatio" - Przedstawienie, Okazanie Pana Jezusa w świątyni. W języku polskim, zamiast dosłownego tłumaczenia tego łacińskiego terminu, przyjęło się określenie "Ofiarowanie Pańskie", zwracające uwagę na najistotniejszy aspekt treściowy święta i w niedwuznaczny sposób sugerujące obecność niezgłębionej tajemnicy zbawienia.

Myślę, że stąd właśnie wynika niepokojący kontrast pomiędzy wyrażoną w tekstach liturgicznych treścią a radosną oprawą zewnętrzną uroczystości. W dniu tym wracamy do okresu Bożonarodzeniowego - do kolęd, lampek na choince. Również i w różańcu Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni należy do tajemnic radosnych.

Rzeczywiście, na pierwszy rzut oka chodzi o radosną rodzinną uroczystość przedstawienia pierworodnego syna, zaledwie miesiąc wcześniej narodzonego, w świątyni jerozolimskiej. Rodzice z durną niosą dziecko, by je "okazać" Bogu i ludziom, wyrazić wdzięczność za ten żyjący dar, a jednocześnie uiścić przepisaną Prawem zapłatę. W ten sposób dziecko, "wykupione" od Boga, stać się powinno ich własnością cieszyć Bożą opieką i błogosławieństwem (podobnie jak ochronieni od śmierci pierworodni synowie wychodzących z Egiptu Izraelitów - por. Wj 11, 4nn). Czyż może być większy powód do radości?

A jednak to tylko najbardziej zewnętrzna warstwa rozgrywającego się wydarzenia. Za nią kryje się niezmierna głębia tajemnicy - wszystkie Boże plany wobec człowieka, cała historia zbawienia wkraczająca właśnie

w stadium ostatecznej realizacji. Na razie jest to tylko zapowiedź tego, co zdarzy się w przyszłości. Zawiera ona jednak w sobie całą nadchodzącą rzeczywistość.

Wydaje się, że istotny sens tego, co naprawdę się dzieje, najłatwiej jest odnaleźć w czytanim 2 lutego fragmencie prorocstwa Malachiasza: "potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, które go wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów. Ale kto przetrwa dzień Jego nadejścia i kto się ostoi, gdy się ukáže?" (Ml 3, inn). Tekst ten kontrastuje w sposób wprost



szokujący z radosną oprawą uroczystości liturgicznej - co roku doświadczam tego "szoku" na nowo. Dopiero chwila refleksji pozwala oswoić się z poszerzoną do granic nieskończoności perspektywą.

Oto rozsnuwa się przed oczami obraz wkraczającego do Przybytku w całej swej chwale i potędze Pana. Obraz ten kreślą niemal wszystkie teksty Liturgii Godzin tego dnia: "Oblecz, Syjonie, szaty chwały i przyjmij twego Pana!" - nawołują hymny, antyfony i psalmy - "Oto już wchodzi Pan do swego domu". Wejściu temu towarzyszy niewypowiedziane jasna światłość:

Bóg jest światłością - powie św. Jan - i nie ma w Nim żadnej ciemności" (1 J 1, 5). Światłość ta, "oświecająca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi" (J 1,9), rozprasza ciemność skutecznie i całkowicie - wydobywa z mroku wszystko, cokolwiek dotąd się w nim kryło, ujawnia spowite najgłębszą tajemnicą zamysły serc wielu" (Łk 2,35). Nie jest to nic innego jak sąd - sąd najbardziej bezlitosny i nieubłagany: Prawda ukazująca się w pełnym blasku naszym własnym oczom. Potwierdzi to św. Jan, przytaczając w swej Ewangelii słowa Chrystusa "A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat" (J 3, 19). Któż się ostoi, kto przetrwa Jego przyjście?

Spotykają się tutaj dwa wątki treściowe Uroczystości: Chrystus-światłość (którego symbolem jest światło świecy) przybywający, by osądzić

człowieka, oraz ściśle z tym związana konieczność oczyszczenia. Zwróćmy uwagę na fakt, że to nie Matka Najświętsza, Najczystsza i Niepokalana, potrzebuje tego oczyszczenia. Potrzebujemy go my - ludzie, niezdolni sami z siebie do zniesienia palącej żywym ogniem Bożej obecności. Dopiero przetopieni i oczyszczeni jak złoto w tyglu, będziemy mogli pokusić się o stanięcie przed obliczem Boga-Swiatłości. Aby to było możliwe - teraz, wśród radości, świąteł i śpiewów, Dzieciątko Jezus jest wnoszone do świątyni. Małe ludzkie ciało kryje Bożą potęgę, czyni ją dostępną ludzkim zmysłom. W tej rok/post/informacje/indexaci Jedyny Zwycięzca, Ten, który sam jeden może przyjąć na siebie Boży osąd, okazany jest Bogu (Praesentatio). Po raz pierwszy następuje konfrontacja, na którą od tysięcy lat czekał cały świat, a która powtórzy się w sposób pełny i doskonały na Kalwarii: Człowiek staje twarzą w twarz ze Sprawiedliwym Sędzią. Znosi to spotkanie, nie ginie!...

W ten sposób dochodzimy do ostatniego i najważniejszego aspektu Uroczystości - do ofiarowania. Oszołomieni głębią przeżywanych treści. zapytujemy sami siebie: co się tu właściwie dzieje? Kto i co ofiarowuje? Po co? Mam wrażenie, że i ta odpowiedź nie może być całkowicie jednoznaczna. Prawdą jest bowiem, że Maryja i Józef ofiarowują (czy raczej okazują) Dzieciątko Bogu. Nie jest to jednak normalne, zwyczajowe okazanie syna kapłanom. Świadomością - zwłaszcza Matki - wstrząsa przepowiednia, że wszystko potoczy się inaczej, niż można by się spodziewać, że pomimo uiszczenia przepisanej Prawem "zapłaty" Dziecko wcale nie zostanie Jej zwrócone, nigdy nie będzie Jej własnością, nie otoczy Jej szczęściem na ziemi, nie zapewni spokojnej starości. Wprost przeciwnie, od początku będzie znakiem sprzeciwu. Maryja nie cofa się jednak, nie ucieka z płaczem przed perspektywą miecza przeszywającego Jej serce, nie ukrywa zazdrośnie Dziecka dla siebie. Wznosi Je wysoko na wyciągniętych rękach w geście ofiarowania, jak płonąca świecę, by oświetlić nią jak największą przestrzeń. Mnie zapala się bowiem światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim (Mt 5, 15). Maryja wie o tym. W przyszłości zgodzi się, nie zważając na własne cierpienie, by Syna wyniesiono aż na krzyż.

Oto prawdziwe Ofiarowanie - już teraz, już tutaj zaczyna się ofiara Matki Najświętszej. Zaczyna się też ofiara Syna, Syna Bożego, który zgodził się umniejszyć, wziąć na siebie ludzkie ciało, ofiarować je jako zapłatę ludzkiego zbawienia, wydać na ofiarę całopalną (jak wypalająca się do końca świeca) po to, abyśmy oczyszczeni przemienieni mogli kiedyś oglądać Boga twarzą w twarz.

W tej perspektywie wszyscy powinni wziąć sobie głęboko do serca przypominane co roku 2 lutego wołanie św. Sofromiusza:

"Ukazała się światłość prawdziwa.. O moi bracia! Niech ona nas wszystkich oświeci, niech w nas wszystkich rozbłyśnie. Niech nikt z nas nie pozostaje poza zasięgiem tej jasności, niech nikt nie trwa pogrążony w nocy; ale idźmy naprzód, wszyscy jaśniejący, wszyscy opromienieni jej blaskiem. Wychodźmy jej naprzeciw Wraz ze starcem Symeonem przyjmijmy owe jasne i wiekuiste światło.., albowiem to Chrystus jest zbawieniem danym nam od Boga Ojca".

Matka Boża Gromniczna - historia i tradycja święta MB Gromnicznej

Gromnica! Już sama ta nazwa mówi że świeca ta chroni od gromów. Gdy czarne chmury latem nadchodzą ze wszystkich stron, gdy błyskawice rozdierają niebo, gdy groźne pomruki burzy przeszywają człowieka trwogą, ręka chrześcijanina zapala gromnicę i stawia ją przed obrazem Bogurodzicy, a z ust wydobywają się błagalne słowa: "Pod Twoją obronę uciekamy się święta Boża Rodzicielko..." Szczególnie rzewny i chwytający za serce jest motyw podań ludowych o Matce Bożej Gromnicznej, która pod płaszczy swej przemożnej opieki bierze wszystkie sieroty, a zwłaszcza te, których matki zmarły trzymając w stygnącej dłoni zapaloną gromnicę. Umiera człowiek, kończy się jego ziemski wędrówka, przy jego łożu gromadzi się rodzina. Umierający, wyrazem swych oczu, daje znać, że czegoś chce i każdy wie, o co prosi, i w stygnącą już dłoń podają mu zapaloną gromnicę.

Jest powszechna wiara, że z tym światłem lepiej człowiekowi umierać. Cała rodzina modli się o to, by światło to było dla umierającego odbiciem światła doskonałego, jakim jest Chrystus przyjmujący swego wiernego sługę.

Płomień świecy jest jak by przedłużeniem tchnienia człowieka u bram wieczności, jest świadectwem jego wiernej służby Bogu. Człowiek w tej trudnej dla siebie chwili staje się spokojniejszy, znika gorycz przeżytych lat, giną w morzu niepamięci doznane krzywdy i upokorzenia, niestraszny jest lęk przed osądem Bożym. W serce wstępuje ufność, że u jego łoża stoi Pani Gromniczna, by swego wiernego czciciela przeprowadzić przez bramę śmierci ze światłem gromnicy w ręku. Pragnieniem każdego Polaka było i jest umierać z gromnicą w dłoni, z tą szczególną świecą, uzdalniającą do walki ze złem, z szatanem, bo duch ciemności nie lubi światła. Ludowy poeta z Limanowszczyzny, Józef Strug, tak przed wielu laty pisał o Gromnicznej świecy:



*"Gdy życie nasze dobiegnie do końca,
Gdy Bóg ostatnie godziny policzy,
Niech nam zaświeci, jak promienie słońca,
Światło gromnicy.
Gdy nasze czoło pot śmiertelny zrosi,
Gdy nasze łoża obstąpią szatani,
Twojej obrony niech każdy uprosi -
Gromniczna Pani!
Kiedy nad nami zawisną czarne chmury,
Gdy na wsze strony lecą błyskawice,
Gdy ciemność straszna od dołu do góry:
Święćmy gromnice!
Matko Najświętsza! My nędzni*

*grzesznicy,
Pod Twoją obronę się uciekamy,
Przed Twym obrazem, przy świetle gromnicy,
Ciebie błagamy!
Tyś jasna gwiazda na morzu żywota,
Pokus się o Cię rozbiją bałwani!
Kto się ucieka do Cię, Matko złota,
Jest wysłuchany.
Bądź nam Matką w życiu i przy zgonie,
Niech Twoja łaska zawsze nam przyświeca,
Niech nasza miłość ku Tobie zapłonie"*

Gromnice starano się, po poświęceniu w kościele, zanieść palące się do domu, by od tego ognia rozpalić domowy ogień, co miało zwiastować zgodę i miłość w rodzinie. Gdy gromnica komuś zgasła, wróżyło to śmierć któregoś z domowników. Gdy warunki nie pozwalały nieść zapalanej gromnicy, zapalano ją dopiero w obejściu, patrząc w którą stronę pochyli się jej płomień. Jeśli w stronę drzwi, to ktoś odejdzie tego roku przez nie z domu.

Z zapaloną gromnicą obchodził gospodarz całe obejście i dom dookoła, klękając na każdym progu, aby złe moce nie miały przystępu do domu. Powszechny był w całym kraju zwyczaj wypalania gromnicą krzyża na głównej belce sufitowej tragarzu, co pięknie przedstawił na swym rysunku Wojciech Grabowski. W niektórych rejonach Polski gospodarze błogosławili gromnicą swój dobytek w stajni, a kawałek gromnicy obciętej od spodu dawano psu, by dobrze pilnował obejścia. W dawnych czasach pannom na wydaniu szyto bardzo dostatnią wyprawę, która wystarczała na długie lata, a przygotowania do wesela wymagały wiele czasu. Stąd zrodziło się przysłowie: "W dzień Panny Gromnicznej, bywaj zdrów, mój śliczny!". Oznaczało to, że jeśli kawaler nie oświadczył się panie do dnia Matki Boskiej Gromnicznej i nie przygotował wesela, to już musiał sobie długo poczekać, gdyż wkrótce zaczyna się przedpoście, a później Wielki Post.

Zachowajmy szacunek dla gromnicznej świecy, jaki mieli do niej nasi ojcowie i dziadowie.

Znane są powszechnie liczne przysłowia związane z dniem Matki Bożej Gromnicznej, określające pogodę i urodzaje na najbliższe lato:

Gromnica, zimy połowica;

Gdy na Gromnicę z dachu ciecze, zima jeszcze się odwlecze;

Gdy na Gromniczną rozstaje - rzadkie będą, urodzaje;

Gdy słońce świeci na Gromnicę, to przyjdą większe mrozy i śnieżyce;

Gdy na Gromniczną mróz, chowaj chłopie sanie, szykuj wóz.

(BL)

AKTUALNOŚCI POAK

DIECEZJALNE SPOTKANIE OPŁATKOWE WE WSCHOWIE



Jak co roku członkowie Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej z naszej Diecezji uczestniczyli na początku roku w uroczystej Mszy św. oraz spotkali się na spotkaniu opłatkowym. Tym razem spotkanie odbyło się w mieście Królewskim Wschowa, w parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Eucharystii przewodniczył oraz homilię wygłosił Jego Ekscelencja ks. Biskup Tadeusz Lityński. Przy ołtarzu razem z nim byli obecni księża: proboszcz miejscowej parafii - Dariusz Ludwikowski, asystent diecezjalny AK - Zbigniew Samociak, a także między innymi asystenci oddziałów parafialnych: Jan Pawlak i Józef Popiel. Ks. biskup wygłosił do członków AK Słowo Boże, w którym podziękował za trud świadectwa Miłosierdzia Bożego w życiu zawodowym oraz prywatnym i po ojcowsku wszystkim nam błogosławił. Nasze spotkanie uświetnili również posłowie Rzeczypospolitej Polskiej: Wschowianin Marek Ast, oraz Jacek Kurzępa z Krosna Odrzańskiego, z czego byliśmy bardzo uradowani. Nie zabrakło również przedstawicieli władz diecezjalnych AK w tym Urszuli Furtak - prezesa Krajowego Instytutu Akcji Katolickiej. Po uroczystej Mszy św. i duchowych doznaniach na drugą część spotkania udaliśmy się do sali wiejskiej w Przyczynie Dolnej. Tam dzięki uprzejmości Pani Sołtys Jadwigi Jaromin, oraz pań z Rady Sołeckiej, spożyliśmy gorący posiłek, stanowiący wzmocnienie dla ciała w mroźną pogodę tego dnia. Czas szybko mijał przy

składaniu sobie wspólnych życzeń i łamaniu się opłatkami, śpiewaniu kolęd z pomocą młodzieży z „Klubu Piosenki Solo” pod kierownictwem Pani Elżbiety Machowskiej. Na koniec dziękujemy wszystkim przybyłym gościom za owocne i miłe spotkanie.



Organizatorzy

OBJAWIENIA FATIMSKIE W 1917 ROKU

13 maja. Pierwsze objawienie Matki Bożej, łaski dostępują: dziesięcioletnia Łucja i jej kuzyni: dziewięcioletni Franciszek wraz ze swą siedmioletnią siostrą Hiacyntą. Maryja zapewnia, że przychodzi z Nieba i prosi dzieci by odmawiały Różaniec, prosząc o pokój dla świata.

13 czerwca. Drugie objawienie. Matka Najświętsza ponawia prośbę o odmawianie Różańca i nakazuje dzieciom uczyć się czytać. Maryje chce by dzieci rozpowszechniały wśród ludzi nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca.

13 lipca. Trzecie objawienie połączone z wizją piekła i ukazaniem roli nabożeństwa do Niepokalanego Serca. Dzieci doznają tajemniczej wizji (trzeciej części tajemnicy fatimskiej), której istota pozostanie ukryta aż do 2000 r. Maryja zapewnia: „Na koniec moje Niepokalane Serce zatriumfuje”.

13 sierpnia. Aresztowanie dzieci przez masońskiego administratora. Maryja daje zgromadzonym pielgrzymom znak swego przybycia, jednak się nie ukazuje.

19 sierpnia. W Valinhos ma miejsce czwarte objawienie, w którym Matka Boża prosi o modlitwę różańcową i złożenie ofiary wynagradzającej za grzeszników. Obiecuje uczynić wielki cud.

13 września. Piąte objawienie. Maryja zapewnia, że Bóg jest zadowolony z modlitw i ofiar składanych przez dzieci.

13 października. Szóste objawienie. Matka Najświętsza przedstawia się jako Matka Boża Różańcowa. Wzywa ludzi, by nie obrażali Boga, a na znak prawdziwości swych objawień na oczach blisko stu tysięcy ludzi czyni cud, zwany „cudem słońca”.



Święta i ważne daty w lutym 2017 roku

<u>2 lutego</u> (czwartek)	Światowy Dzień Życia Konsekwentnego, Ofiarowanie Pańskie (Matki Boskiej Gromnicznej), Światowy Dzień Obszarów Wodno-Błotnych, Dzień Handlowca
<u>3 lutego</u> (piątek)	Międzynarodowy Dzień Walki z Rakiem
<u>8 lutego</u> (Środa)	Święto Służby Więziennej, Dzień Bezpiecznego Internetu
<u>9 lutego</u> (czwartek)	Międzynarodowy Dzień Pizzy
<u>11 lutego</u> (sobota)	Światowy Dzień Chorych
<u>14 lutego</u> (wtorek)	Dzień Zakochanych (Walentynki)
<u>15 lutego</u> (Środa)	Światowy Dzień Młodzieży Prawosławnej
<u>17 lutego</u> (piątek)	Dzień Kota
<u>20 lutego</u> (poniedziałek)	Światowy Dzień Sprawiedliwości Społecznej
<u>21 lutego</u> (wtorek)	Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego
<u>22 lutego</u> (Środa)	Dzień Ofiar Przestępstw
<u>23 lutego</u> (czwartek)	Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją, Tłusty czwartek
<u>25 lutego</u> (sobota)	Ostatnia sobota karnawału
<u>28 lutego</u> (wtorek)	Ostatki

(AK)

AKTUALNOŚCI PARAFIALNE

W styczniu sakrament chrztu otrzymali:

- Julia Zalwert – Dychów – 21.01.2017
- Alan Pawłowski – Brzózka – 29.01.2017

W styczniu do wieczności odeszli:

- śp. Karolina Hasiuk – Bronków

Intencje mszalne w kościele w Dychowie:

LUTY 2017

NIEDZIELA 05.02.2017

godz. 8.00 – śp. ks. Franciszek Riegel, ks. Jan Maziej, ks. Kanonik Witold Kosicki
godz. 11.00 – śp. Waław Siepiora, śp. Józef, Kazimiera Obibok

PIĄTEK 10.02.2017

godz. 17.00 – śp. Czesław Mackojć – 2 miesiące po śmierci

SOBOTA 11.02.2017

godz. 15.00 – w intencji wszystkich chorych

NIEDZIELA 12.02.2017

godz. 8.00 – śp. Bronisław Winiarczyk
godz. 11.00 – śp. Wiktoria Wiszniowska w 9 rocznicę śmierci

ŚRODA 15.02.2017

godz. 17.00 – śp. Teresa Stachowiak – od uczestników pogrzebu

PIĄTEK 17.02.2017

godz. 17.00 – śp. Ryszard Kret

SOBOTA 18.02.2017

godz. 17.00 – śp. Wiesław Zieliński w 2 miesiące po śmierci

NIEDZIELA 19.02.2017

godz. 8.00 – śp. Józefa, Józef Stańczyk, śp. Cypriana, Czesław Stasiłowicz, śp. Leonarda Zakrzewska, śp. Janina, Eugeniusz Krupiński
godz. 11.00 – w intencji wszystkich sponsorów, darczyńców i ofiarodawców

ŚRODA 22.02.2017

godz. 17.00 – dla uczczenia i uwielbienia Ducha Świętego

PIĄTEK 24.02.2017

godz. 17.00 – śp. Marianna, Michał, Roman Ciesielscy

SOBOTA 25.02.2017

godz. 17.00 – w intencji Anny i Sławomira Kasprzyk w kolejną rocznicę ślubu

NIEDZIELA 26.02.2017

godz. 8.00 – śp. Maria w 60 rocznicę śmierci
godz. 11.00 – śp. Weronika, Jan Grymowicz

MARZEC 2017

ŚRODA 01.03.2017

godz. 18.00 – śp. Marta Kowalska - urodzinowa

PIĄTEK 03.03.2017

godz. 17.00 – w intencji
wynagradzającej za grzechy nasze,
naszej parafii, ojczyzny i świata

SOBOTA 04.03.2017

godz. 17.00 – o Boże
błogosławieństwo i łaskę zdrowia
dla rodziny Andrzejuk

NIEDZIELA 05.03.2017

godz. 8.00 – śp. Władysław
Skowroński w 3 rocznicę śmierci,
śp. Marek Skowroński, śp. Marian
Majczyna i zmarli z rodziny
godz. 11.00 – śp. Helena Waszczuk
w 35 rocznicę śmierci

Intencje mszalne w kościele w Bronkowie:

LUTY 2017

NIEDZIELA 05.02.2017

godz. 9.30 – śp. Henryk, Stanisław
Kałwińscy

NIEDZIELA 12.02.2017

godz. 9.30 – śp. Apolonia, Józef
i zmarli z rodziny Jabłońskich

CZWARTEK 16.02.2017

godz. 17.00 – śp. Karolina Hasiuk
w 30 dni po śmierci

NIEDZIELA 19.02.2017

godz. 9.30 – śp. Anna Sołtysiak
w 2 rocznicę śmierci

CZWARTEK 23.02.2017

godz. 17.00 – w intencji
Aleksandry, o łaskę zdrowia i Boże
błogosławieństwo, z okazji urodzin

NIEDZIELA 26.02.2017

godz. 9.30 – śp. Józefa, Leon,
Roman, Andrzej Mucha

MARZEC 2017

ŚRODA 01.03.2017

godz. 16.30 – za parafian

NIEDZIELA 05.03.2017

godz. 9.30 – śp. Helena Maćkowiak
i zmarli z rodziny Jabłońskich

Intencje mszalne w kościele w Brzózce:

LUTY 2017

NIEDZIELA 05.02.2017

godz. 12.30 – za parafian

NIEDZIELA 12.02.2017

godz. 12.30 – śp. Antoni Pawlak, śp.
Helena, Antoni

WTOREK 14.02.2017

godz. 17.00 – za parafian

NIEDZIELA 19.02.2017

godz. 12.30 – o zdrowie i Boże
błogosławieństwo dla Marceliny
Szulc z okazji 1 urodzin

WTOREK 21.02.2017

godz. 17.00 – za parafian

NIEDZIELA 26.02.2017

godz. 12.30 – śp. Franciszek,
Mikołaj Stasiszyn i zmarłych
z rodziny Magalas

MARZEC 2017

ŚRODA 01.03.2017

godz. 11.00 – za parafian

NIEDZIELA 05.03.2017

godz. 12.30 – śp. Michał Sowa -
urodzinowa

PAMIĘTAJMY!

***W lutym przypada rocznica śmierci Ks. Kanonika Witolda Kosickiego.
Pamiętajmy o modlitwie w Jego intencji.***

***Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj
Mu świeci.***

(MK)

PORADY OGRODNICZE NA LUTY



Luty w ogrodzie oznacza dla ogrodnika bardziej odpoczynek i dogłębne oglądanie roślin niż wzmożone prace, choć do zrobienia jest nieco więcej niż w styczniu. Luty jest mroźnym miesiącem, więc skupiamy się na kontrolowaniu zimowych osłon i zabezpieczeń oraz planujemy nowe wiosenne nasadzenia lub renowacje, które zaczniemy wykonywać wiosną. Jeśli pogoda jest stabilna i łagodna, możemy zacząć pierwsze cięcia odmładzające i prześwietlające.

Luty w ogrodzie ozdobnym

Aby uniknąć wyłamania gałęzi i deformacji na bieżąco usuwamy z roślin zimozielonych zalegający śnieg. Szczególnie ważne jest to w przypadku krzewów i drzewek o pokroju kolumnowym, których nie związaliśmy na zimę. Jeśli do tej pory nie zabezpieczyliśmy roślin przed zimą to dokładnie ściółkujemy rośliny wrażliwe, szczególnie róże oraz różaneczniki i azalie. Kiedy opady śniegu są bardzo duże możemy związać rośliny i okryć je agrowłókniną. W czasach krótkiej odwilży pamiętajmy o podlewaniu roślin zimozielonych, które przez cały rok prowadzą wegetację, a brak wody (dodatnia temperatura i zmrożona ziemia) może doprowadzić do suszy fizjologicznej. Jeśli zauważymy, że w ogrodzie są jakieś wyłamane gałęzie, to nie bójmy się ich wyciąć.



Pamiętajmy, że tnijemy zawsze na obrączkę, ostrym sekatorem. Możemy także pozyskać zdrewniałe sadzonki i przygotować się do ich ukorzeniania. Jeśli w naszym ogrodzie rośnie ciemiernik to w lutym będziemy podziwiać jego kwitnienie. Wkrótce zakwitną także inne rośliny, np.: oczary i leszczyna. Koniec lutego/początek marca (koniec zimy) to doskonały czas na wykonanie wielu cięć odmładzających oraz prześwietlających. W zależności od gatunku, usuwamy część starych gałęzi przy samej ziemi, aby zwiększyć dostęp światła do środka krzewów, skracamy również stare pędy o 1/3. Odmłodzić możemy w ten sposób jaśminowce, tawuły, ligustr, derenie.

Luty w ogrodzie owocowym

Jeśli do tej pory nie wykonaliśmy bielenia drzewek lub farba została zmyta z pni, to uzupełniamy ubytki mieszanką wapna i wody. Możemy zacząć ciąć drzewa owocowe, nadając im pożądany pokrój i pozbywając się „dzików” oraz „wilków”, a także pozyskać sadzonki. Cięcia nie powinny być zbyt intensywne, a cały zabieg można z powodzeniem przenieść na koniec marca. Jeśli pogoda jest wilgotna, lepiej cięć nie wykonywać i przesunąć je na suchy dzień.

Luty w ogrodzie zimowym

Tu stosujemy ciągle te same zabiegi- dbamy o stałą temperaturę i wilgotność powietrza, a rośliny podlewamy umiarkowanie. Na bieżąco możemy usuwać z liści kurz za pomocą wilgotnej ściereczki. W ciepłe dni możemy przewietrzyć ogród zimowy, ale powinno to być wietrzenie niezbyt długie, aby nie doprowadzić do nadmiernego ochłodzenia powietrza.

KĄCIK SMAKOSZA

Tiramisu na biszkoptach

20 dag podłużnych biszkoptów, kakao do posypania

Na krem: 50 dag serka mascarpone, 3 żółtka, 3 łyżki cukru pudru

Na poncz: 2 filiżanki mocnego naparu kawy, 50 ml likieru kawowego

Przygotowanie:

Na poncz: wymieszaj zimną kawę z alkoholem. Przygotuj krem: żółtka utrzyj z cukrem pudrem na gładką masę. Ciągłe ucierając, dodawaj partiami serek.



W małej kwadratowej tortownicy lub innej formie wyłoż na dnie połowę biszkoptów zanurzanych na moment w ponczu. Na biszkopty wyłoż połowę kremu. Całość przykryj resztą biszkoptów nasączonych kawą, tak jak poprzednie, przykryj resztą kremu. Deser dobrze schłodzić. Przed podaniem posyp z wierzchu kakao.

Rozgrzewająca zupa gulaszowa

50 dag wołowiny zadniej, 1 litr bulionu warzywnego, 2 cebule, 4 ziemniaki, 2 pomidory, czerwona papryka, 2 łyżeczki słodkiej papryki w proszku, olej do smażenia, sól, pieprz



Przygotowanie: Cebulę obierz, posiekaj i zeszklij na oleju. Mięso pokrój w kostkę i dodaj do cebuli. Smaż, aż będzie rumiane. Następnie oprósz papryką i zasmaż. Podlej wodą lub bulionem. Gotuj na wolnym ogniu. Ziemniaki obierz i pokrój w kostkę. Paprykę umyj, usuń z niej gniazda nasienne i pokrój ją w kostkę. Gdy mięso będzie miękkie, dodaj pokrojone ziemniaki i paprykę. Pomidory zaparz we wrzątku i zdejmij z nich skórkę. Pokrój w kostkę i dodaj do zupy. Duś około 15 minut. Dopraw solą i pieprzem.

Pieczone pierogi ze szpinakiem i fetą

Składniki:

Na ciasto: 10 dag masła, 40 dag ugotowanych ziemniaków, 30 dag mąki, łyżeczka soli, 1 ½ łyżeczki proszku do pieczenia, ½ łyżeczki tymianku, duże jajko

Na farsz: 50 dag liści szpinaku, 30 dag sera feta, 4 ząbki czosnku, kminek, sól, pieprz



Przygotowanie: Wymieszaj utłuczone ziemniaki z masłem, połową jajka, mąką, proszkiem do pieczenia, szczyptą soli i tymiankiem. Zagnieć miękkie ciasto. Zawiń w folię i włóż do lodówki na czas przygotowania farszu.

Zblanszuj szpinak, odciśnij wodę. Dodaj utartą fetę, czosnek przeciśnięty przez praskę i przyprawy, wymieszaj dokładnie. Ostudź farsz. Niezbyt cienko rozwałkuj ciasto i wycinaj z niego kółka o średnicy ok. 7-8 cm. Na każdy kawałek nałóż łyżeczkę farszu i zlepi pierogi. Gotowe pierogi posmaruj resztą roztrzepanego jajka i posyp kminkiem. Piecz około 25-30 minut w temperaturze 180 °C, aż będą ładnie przyrumienione. Podawaj na gorąco, np. z ostrym sosem pomidorowym lub jogurtem przyprawionym czosnkiem.

Smacznego!!!

(EZ)

MODLITWA RÓŻAŃCOWA W LUTYM

Intencja ogólna: *Aby ludzie przeżywający próby, zwłaszcza ubodzy, uchodźcy i spychani na margines, spotykali się z przyjęciem i znajdowali wsparcie w naszych wspólnotach.*

<i>Jezu Ufam Tobie</i>	<i>Miesięcznik Parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Dychowie- wydarzenia religijne i społeczne, intencje mszalne, ogłoszenia, informacje</i>
<i>Wydawca</i>	<i>Parafialny Oddział Akcji Katolickiej – redagują członkowie pod kierunkiem Prezesa</i>
<i>Współpraca</i>	<i>Proboszcz Parafii</i>
<i>Nakład</i>	<i>130 egzemplarzy</i>
<i>Materiały do gazetki można przesyłać na adres e-mail: A.Kaster@wp.pl.</i>	
<i>Wszelkie zapytania można składać na Plebanii lub w Kościele.</i>	